2 października: Święci Aniołowie Stróżowie

Tekst Ewangelii (*Mt* 18,1-5.10): W tym czasie uczniowie przystąpili do Jezusa z zapytaniem: «Kto właściwie jest największy w królestwie niebieskim?» On przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: „Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Kto się więc uniży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim. I kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje. Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie”.

„Anio?owie ich w niebie wpatruj? si? zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie”

Dr. Antoni PUJALS i Ginabreda
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dziś obchodzimy wspomnienie Aniołów Stróżów. Od dłuższego czasu faryzeusze i saduceusze toczyli gorący spór o to, czy aniołowie istnieją; saduceusze twierdzili, że są oni jedynie chimerami i wymysłami ludzi nieświadomych.

Jezus, niejako mimochodem, zechciał jasno przedstawić tę naukę. "Przywołał dziecko, postawił je przed nimi i rzekł: (...) Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie" (Mt 18,2.10). Istnienie aniołów "jest prawdą wiary. Świadectwo Pisma Świętego jest tak jasne, jak jednomyślność Tradycji" (Katechizm Kościoła, nr 328).

— Ja, Jezus, nigdy nie wątpiłem w istnienie aniołów. Już jako dziecko moja matka przypominała mi o tym każdego ranka, gdy szedłem do szkoły. Mój Anioł Stróż prowadził wszystkie moje kroki, aż doprowadził mnie do kapłaństwa. Katechizm ponownie naucza: "Od początku aż do śmierci życie ludzkie jest otoczone opieką i wstawiennictwem aniołów. 'Nikt nie może zaprzeczyć, że każdy wierny ma u swego boku anioła jako opiekuna i pasterza, który prowadzi jego życie' (św. Bazyli)" (nr 336).

Św. Josemaría zalecał nie tylko nabożeństwo do Anioła Stróża, lecz także przyjaźń z nim: "Miej zaufanie do swojego Anioła Stróża. — Traktuj go jak bliskiego przyjaciela — bo nim jest — a on potrafi wyświadczyć ci tysiąc przysług w zwykłych sprawach każdego dnia".

— Często proszę go o pomoc i nigdy mnie nie zawiódł: "Dziwisz się, że twój Anioł Stróż wyświadczył ci tak wyraźne przysługi. — A nie powinieneś się dziwić: właśnie po to Pan postawił go przy tobie". A kiedy idę ulicą, myślę: ten człowiek być może nie wie, że ma blisko siebie anioła. Aniele, pomóż mu! Tego również

nauczyłem się od św. Josemaríi: "Przyzwyczajaj się powierzać każdą osobę, z którą masz do czynienia, jej Aniołowi Stróżowi".

Dlatego, jak mówi Katechizm, "całe życie Kościoła korzysta z tajemniczej i potężnej pomocy aniołów" (nr 334). — Ileż mam powodów, by dziękować Bogu i Jego Matce, Królowej Aniołów!